

№ 118.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Joanny.
Sob. św. Grzegorza.
Niedz. Zielone Św.
Pon. Świąteczny.
Wt. św. Augustyna.
Śr. św. Teodozyi P. M.
Czw. św. Feliksa P.
Wschód słońca godz. 3 m. 55
Zachód słońca godz. 7 m. 59
Dług. dnia godz. 16 m. 04
Przybyło d. godz. 8 m. 51

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 20
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd M 6.

Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 24 maja 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

ZARZĄD

Skarbowej drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiej

podaje do ogólnej wiadomości, że dla udogodnienia interesantom zdawania do wysłania bagażów towaru i ładunków szybkości pośpiesznej, rzeczony bagaż-towar, tak za kwitami bagażowymi, jako też i za listami przewozowymi szybkości pasażerskiej, oraz ładunki szybkości pośpiesznej, w komunikacjach miejscowej i bezpośredniej, przyjmują się do wysłania na st. Łódź.-Kal. w magazynach szybkości zwyczajnej.

1765

Znasz-li ten kraj?

Znasz-li ten kraj, gdzie cytryna dojrzewa,
Pomarańcz blask majowe złoci drzewa?
Znasz-li ten kraj? Ach ziemia to jałowa,
Bo w kraju tym, koniaku brak Szastowa. 1257

Jubileusz Uniwersytetu Lwowskiego.

Uniwersytet lwowski wysłał do wszystkich uniwersytetów w świecie, akademij nauk, politechnik i szkół wyższych pismo zawiadomieniem o 250-letnim jubileuszu lwowskiej „Almae Matris”. Pismo to opiewa w przekładzie z łacińskiego tekstu;

Zawiadamiamy Wasze Najdostojniejsze Kolegium, że 29 maja 1912 roku obchodzić będziemy uroczystości 250 rocznicę pierwszej fundacji Uniwersytetu we Lwowie, dokonanej przez króla polskiego, Jana Kazimierza roku 1661. Kolegium lwowskie OO. Jezuitów, wyniesione królewskim dyplomem z dnia 20 stycznia 1661 r. do godności uniwersytetu, uzyskało ponowne zatwierdzenie praw akademickich od króla polskiego Augusta III dnia 19 kwietnia 1758 roku, a także aprobatę apostolską od papieża Klemensa XIII bulą z dnia 26 maja 1759 roku.

Po przejściu tej części Rzeczypospolitej polskiej pod panowanie Austrii i po kasacie Towarzystwa Jezusowego, cesarz Józef II ponownie założył w temże mieście Lwowie w r. 1784 uniwersytet, który r. 1805 zmieniono na liceum, odnowiony został r. 1817 jako uniwersytet o trzech fakultetach przez cesarza Franciszka I, w roku zaś 1894 uzupełniony wydziałem lekarskim przez najmiłostwiej nam panującego cesarza i króla Franciszka Józefa I.

Uniwersytet nasz mimo przeszkody i trudności, na jakie napotkał w rozwinięciu wszechstronnej działalności, mimo ciężkie i zmienne koleje losów, położony na samych kresach zachodniej kultury, stał zawsze w jej usługach i starał się krzewić prawdziwą cywilizację, czem łączył się silnym węzłem z Waszemi najwyższymi zadaniami i dążeniami.

W imię tej łączności przesyłamy Najdostojniejszemu Waszemu Kolegium zawiadomienie o tej naszej uroczystości jubileuszowej.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1912 r.

Rektor Uniwersytetu.

Żalobni mówcy o Prusie.

Prof. Chirzanowski w swojej mowie w ten sposób określa Prusa;

Jako polskie instytucje społeczne, czczą Prusa uniwersytet Jagielloński i Tow. naukowe warszawskie właśnie dlatego, że są polskimi instytucjami społecznymi, że wogóle są częściami społeczności polskiej; czczą Go za to samo, za co Go czcili cały naród polski, który tracąc Go, traci jednego z najlepszych synów swojej ziemi. Bo Prus to nie tylko wielki pisarz i artysta, nie tylko talent genialny; to także — przez ogrom, siłę, głębokość, a czystość i szlachetność uczucia, — wielki człowiek, oraz wielki nauczyciel narodowy, ze wszystkich nauczycieli naszych w drugiej połowie XIX wieku bodaj czy nie największy, czy nie najmędrzy, czy nie najszlachetniejszy. To nauczyciel, w którego duszy łączyły się w coraz to piękniejszą, doskonalszą harmonię różnorodną, jeśli zasadniczo nie sprzeczne, to jednak najczęściej rozbieżne pierwiastki.

A kochało Jego polskie serce nie tylko wykłasyane przez się ideały — to, jeśli nie najłatwiejsza, to w każdym razie jedna z najłatwiejszych miłości; Jego serce kochało i rzeczywistość; ukochało ludzi tak, jakimi oni są naprawdę, grzesznych, ułomnych — i nieszczęśliwych; i ukochało ojczyznę, nie tylko przeszłą, opromienioną aureolą potęgi i chwały, i nie tylko przyszłą, wyśnioną przez poetów, ale także ojczyznę dzisiejszą, rozbitą, słabą, biedną, pełną win i grzechów politycznych, społecznych, domowych.

Ignacy Matuszewski mówi;

Prus, jako romansopisarz, był nie tylko twórcą olbrzymiego szeregu pełnych plastyki postaci scen i obrazów, przemawiających do wyobraźni, lecz zarazem był głębokim myślicielem i socjologiem.

Takie dzieła jak „Placówka”, „Lalka”, „Emaneypanki”, „Faraon”, oraz wszystkie prawie nowele i obrazki — to nie tylko arcydzieła beletrystyki, lecz utwory, pobudzające do wnikięcia w siebie i poruszające cały szereg problemów, dręczących ludzką od wieków, ze specjalnym uwzględnieniem warunków naszego bytu.

Utwory Prusa są nawskroś polskie, ale dzięki wielkiemu pogłębieniu duchowemu, oraz ar-

tyzmowi wykonania, posiadają wartość europejską.

P. Adolf Suligowski, jeden z przyjaciół Prusa, gdyż jego wybrał zmarły na egzekutora swego testamentu — tak charakteryzuje znakomitego pisarza.

A jakaż była ta jego nauka?

Rozrzucił on ją po swoich pismach, ale skupił i zestawił starannie w książce, która stanowi, jakby testament dla narodu, a nosi tytuł: „Najogólniejsze ideały życia”.

Pracujcie i bądźcie użyteczni! Musicie być użyteczni, objaśnia, gdyż użyteczność jest jednym z najpowszechniejszych praw.

A do tego prostego przykazania dodaje drugie; przykazanie miłości. Miłość dla ojczyzny, dla kraju, dla blizkich i dalszych, a przedewszystkiem miłość dla słabych i małych, dla biednych i upośledzonych.

Tę miłość wyznawał i uprawiał w całym swoim życiu, i w słowie i w czynie, o ile tylko możliwość jego na to pozwalała.

Prof. dr. Julian Kosiński zwraca uwagę na działalność Prusa jako higienisty;

„Wielki ten obywatel, umiłowany społeczeństwem, zawsze i w każdej dobie czuwał nad jego dobrem, nieustannie i wymownie uczył nas, że czystość, jak powietrze i pokarm, nie tylko krzepi ciało, lecz wzmacnia i uszlachetnia duszę. Potrzeba jest działać u podstaw, wpajać zamiłowanie do czystości w małych, by wyrosło czerstwe i zdrowe społeczeństwo.

Od swoich młodych lat do ostatniego tchnienia ducha taką zasadę głosił s. p. Głowacki, a gorące te nawoływania, znalazły oddźwięk w naszym społeczeństwie i oto przed kilku laty powstało Towarzystwo, pod nazwą T-wa higieny praktycznej im. Bolesława Prusa.

Myśl s. p. Prusa, podjęta zrazu przez garstkę wielbicieli zawiązujących się w Towarzystwo jego imienia, powiększa z dniem każdym kartę swojego działania i liczbę uczestników, wobec jednak olbrzymiego zadania, jest to jeszcze garstka tylko t. m. gdzie potrzeba całej armii”.

Józef Kotarbiński powiedział;

„Prus zgodnie z pojęciami naszego pokolenia i odziedziczonym po wielkich poetach poczuciem misji, uważał publicystykę i literaturę, jako gałąź służby społecznej, jako czynnik pokrzepienia, jako jedną z dźwigni do rozwiązania palących zagadnień zbiorowego bytu. Zbrojny potężną bronią dowcipu, wrażliwy na każde drgnienie swego czasu, Prus, jako felietonista, wywarł wpływ ogromny i dobroczynny. On tchnął nowe życie w popularne organa prasy, świeżym powiewem myśli i fantazyi przewietrzył ich zaduch i stęchłą, nauczył poszanowania dla wiedzy”.

Or-Ot mówił;

„Do tak niedawnych dni nie wypuszczał on pióra z pracowitej ręki, aby gorącym sercem, przenikliwym rozumem, jasnowidzącym duchem służyć w imię ojczyzny, umiłowanej ponad wszystko na ziemi.

Prus przeczytą swoją duszą kochał ludz-

kość cała, ale dla Polski miał znaczenie dziecka, które przypada do kolan matki i składa na jej łonie głowę bezgranicznie oddaną i tkliwie niłą. Nie wierzył w zło, nie wierzył w polegę urroku; duch jego słoneczny przebiegał ciężkie chimury i widział wyraźnie to światło, które przyjsię musi.

Ta wiara Prusa, ta pewność zwycięstwa ideałów prawdy i sprawiedliwości udzielała się wszystkim, którzy go obczali i napoiła otuchą serca, nie raz pełne gorzkości i zniechęcenia."

Sprawa sądu arcybiskupiego.

Wyrok.

Wczoraj o godz. 4 minut 30 po południu, izba sądowa ogłosiła wyrok następujący:

Skazać: J. E. ks. biskupa Ruszkiewicza na 4 miesiące twierdzy.

Co do ks. Ciepłińskiego wyrok sądu okręgowego zatwierdzić.

Ks. Roczkowskiego skazać na rok rot aresztanckich; ks. Piaskowskiego na 3 tygodnie aresztu przy więzieniu. Skazano dalej: Sękalskiego na rok i 4 miesiące więzienia; Kędzierską na 4 miesiące, Jakubowskiego i Salkównę na rok i 4 miesiące więzienia.

Wyrok ten izba sądowa postanowiła przedstawić do łaski Monarszej z prośbą o złagodzenie kary: J. E. ks. biskupowi Ruszkiewiczowi na złożenie z urzędu, ks. Roczkowskiemu na 4 miesiące twierdzy, ks. Piaskowskiemu na 2 tygodnie aresztu oraz właścianom na zupełne uwolnienie od kary.

Zatarg hiszpańsko-francuski.

Kilka pism doniosło w tych dniach, że marokańskie rokowania hiszpańsko-francuskie rozbiły się o upór rządu hiszpańskiego, a szczególnie o żądania hiszpańskiego sztabu jenerałego. Obecnie ogłoszono komunikat półurzędowy stwierdzający, że nie można mówić o zerwaniu układów, lecz tylko o nowych trudnościach.

Minister Poincaré przyjął ambasadora angielskiego sir Roberta Bertiego i długo z nim o Maroku konferował. Polityczne pertraktacje prowadzi Anglia, która wzięła na siebie rolę pośrednika.

Propozycja angielska życzy sobie podziału doliny Uerga na strefę północną, która Hiszpanii ma przypaść w udziale, i strefę południową, którą Francja ma dostać. To rozwiązanie kwestyi wywołało protest ze strony kół wojskowych hiszpańskich, które twierdzą, że przy takim podziale połączenie między Elksarem i rzeką Kert byłoby wyłączone.

Sprawa uniwersytetu ruskiego.

Po gruntownym omówieniu sprawy uniwersytetu ruskiego, Koło polskie powzięło decyzję, przyjętą z uznaniem przez bawiące tu deputacje polskie.

W decyzji tej, która będzie ogłoszona w kształcie memorandum, Koło polskie oświadcza, że nie stawia żadnych trudności projektowi założenia uniwersytetu ruskiego, o ile chodzi o stronę materialną tej sprawy. Niestety, istnieją uzasadnione obawy, że projekt ten ma na widoku przedewszystkiem cele polityczne. Mianowicie rusini chcą utworzyć w tej uczelni środowisko agitacji ukraińskiej, ścignąć do niej żywioły niebezpieczne z Rosyi. Koło mogłoby zgodzić się na orędzie cesarskie, uzasadniające potrzebę utworzenia uniwersytetu ruskiego, o ile rusini zaprzestaną obstrukcyj w sejmie, w przeciwnym bowiem razie pozwalałoby przypuszczać, że ustępuje pod naporem komedyantów politycznych i że tylko im rusini zawdzięczać będą ustępstwo ze strony polskiej, oraz wytargowanie uniwersytetu ruskiego. Bądź co bądź jednak Lwów, jako centrum polityczne, musi być wyłączone, dla uniknięcia starć niebezpiecznych, ze wszelkich kombinacji, tyczących się uniwersytetu ruskiego.

Postawie ruscy naradzają się, jakie zająć stanowisko wobec decyzji Koła polskiego. Większość jest za tem, aby natychmiast rozpocząć

obstrukcję, nie czekając orędzia cesarskiego, podnoszą się jednak także głosy, aby przedewszystkiem spróbować rokowań z Kołem polskiem.

Uroczyste posiedzenie Akademii w Krakowie.

Uroczyste posiedzenie Akademii umiejętności zagał wczoraj prezes, Stanisław hr. Tarnowski. Sprawozdanie ze stanu i działalności instytucji złożył sekretarz generalny, Prof. Szymon Askenazy wypowiedział odczyt p. t. „Sprawa polska w 1812 r.”, poczem ogłoszono nowych członków i nagrody.

Na członków rzeczywistych Akademii powołano: na wydziale filologicznym kustosa biblioteki jagiellońskiej, Józefa Korzeniowskiego; na wydziale przyrodniczo-matematycznym dr. Władysława Kulczyńskiego.

Na członków korespondentów: dr. Emila Godlewskiego (jun.), profesora uniwersytetu Jagiellońskiego i dr. Józefa Kowalskiego, profesora fizyki w uniwersytecie fryburskim (Szwajcarya).

Nagrody z fundacji Probusa Barczewskiego przyznano Przemysławowi Dąbkowskiemu ze Lwowa za dzieło „Prawo prywatne polskie” i Jackowi Malczewskiemu za obraz „Niewierny Tomasz.”

Nagrodę z fundacji Simona za prace w zakresie fizyki otrzymali: dr. Klemensiewicz ze Lwowa i dr. Loria z Krakowa.

Na posiedzeniu obecni byli przedstawiciele władz, uczeni i goście.

Polacy i czesi na Szlaku austriackim.

Dnia 25-go b. m. w Morawskiej Ostrawie odbędzie się zjazd polsko-czeski dla obrad nad istniejącymi różnicami politycznymi.

Ze strony polskiej udział weźmą jako delegaci: dr. Adam ze Lwowa, prof. Antoni Górski z Krakowa, postowie: Michejda i Londzin.

Przedmiotem obrad będzie utworzenie ustawy krajowej dla szkół mniejszości słowiańskich; zmiany ordynacji wyborczej; uregulowanie kwestyi urzędniczej przy władzach państwowych i krajowych; odpowiednia reprezentacja słowian w wydziale krajowym.

Jeżeli dojdzie porozumienie do skutku, to ważne ono będzie dla wyborów do Rady państwa, do sejmu, do izby handlowej i innych korporacji.

Z WARSZAWY.

* Otwarcie wystawy.

Wczoraj o g. 2 i pół odbyło się urzędowe otwarcie wystawy sportowo-przemysłowej w obecności przedstawicieli władz, komitetu wystawowego, oraz zaproszonych przedstawicieli prasy i licznego grona sportsmenów i przemysłowców.

O godz. 4-ej otwarto dostęp dla publiczności. Ogólnie wystawa sprawia dodatnie wrażenie.

Pierwszy zjazd aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego, na którym stwierdzono, że liczba zapisanych uczestników zjazdu dosięgła cyfry 200.

W liczbie tej 43 zapisało się z Warszawy, 12 z Zagłębia Dąbrowskiego, 20 z Łodzi, reszta zaś z różnych miast Królestwa Polskiego.

Zjazd więc zapowiada się dobrze.

Program zjazdu, który odbędzie się w sali stowarzyszenia techników (Spacerowa 22), jest następujący:

Sobota dnia 25 b. m. godzina 9 rano otwarcie zjazdu i wybory prezydium.

Wygłoszą referaty:

9 1/2 — 10. „Stopniowe przekształcenie współczesnej apteki na instytucję więcej naukową” —

dr. H. A. Weil. 10 — 11. „Dążenie do utworzenia oddziału farmaceutycznego przy ministerium” — radca E. Chrzanowski. 11 — 11 1/2. „Zniesienie monopolu aptecznego” — Wł. Moroński. 11 1/2 — 12. „Zafalszowanie środków spożywczych” — mag. A. Bukowski, 12 — 12 1/2. „Krytyka literatury o wyrobieniu sztucznych” — B. Popiel. 12 1/2 — 1. „Wzajemna asekuracja” — F. Winnicki. 3 — 3 1/2. „Ogólne i zawodowe wykształcenie farmaceutów” — E. Nowak. 3 1/2 — 4. „Dokładne sposoby badania środków lekarskich” — B. Koskowski. 4 — 4 1/2. „Wynajdywanie nowych źródeł dochodowości w związku z reorganizacją” — H. Biertumpfel. 4 1/2 — 5. „Badania chemiczno-bakteryologiczne” — A. Wierzbicka. 5 — 5 1/2. „Utworzenie racjonalnej stacji doświadczalnej i plantowanie roślin lekarskich na szeroką skalę” — J. Biegański. 5 1/2 — 6 1/2. „Nowe środki lekarskie” — dr. fil. Ignacy J. Majewski i mag. St. Otolski. 6 1/2 — 7. Standaryzacja w związku z wymaganiami obowiązującej farmakopei” — inż. chemik L. Skulski.

Niedziela dnia 26 b. m. godzina 9 — 10. „Zarys historyczny aptekarstwa” — T. Tugendhold i M. Witanowski. 10 — 10 1/2. „Zwalczanie nadużyć w składach aptecznych” — M. Przędziński. 10 1/2 — 11. „Zakładanie fabryk chemicznych” — dr. filozofii St. Weil. 11 — 11 1/2. „Przemysł krajowy” — redaktor B. Gładych. 11 1/2 — 12. „Bank współdzielczy” — A. Munduk i S. Ciechowski. 12 — 12 1/2. „Kooperatywy” — mag. Z. Kłosowski. 12 1/2 — 1. „Statystyka leków przywiezionych z zagranicy w ostatnim dziesięcioleciu” — Z. Freyer. 3 — 3 1/2. „Dowóz wód mineralnych” — F. Karpiński. 3 1/2 — 4. „Kasa emerytalna” — W. Borejsza. 4 — 4 min. 15. „Buchalteria” — S. Ciechowski. 4 min. 15 — 5 min. 15. „Wzajemny stosunek właścicieli aptek do pracowników, normalny dzień pracy, minimum wynagrodzenia, regulamin” — B. Koskowski. 5 min. 15. „Pokaz najnowszych przyrządów do wyrobu lekarstw” — M. Malinowski. „Schematyczne przekroje planów wzorowo urządzonych aptek” — A. Ryl.

Zamknięcie zjazdu.

Zarówno w pierwszym, jak i drugim dniu zjazdu, po ukończeniu konferencji komitet zarządza dla biorących udział w zjeździe i zaproszonych gości bankiet w białej sali hotelu Manteuffla, o godzinie 9 wieczorem.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Budziwoja. Jutro Tomiry.

KONCERT. Jutro Koncert nadzwyczajny w sali koncertowej, przy ul. Dzielnej nr. 18.

ZEBRANIE. Dziś og. roczne zgromadzenie czł. Stow. pracowników notaryalnych (Nowy Rynek 6) o g. 9 wiecz.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA. Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZY” (Ruswadowska 15) otwarta od godz. 8 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Z telefonów miejskich. Na skutek odezwy naczelnika sieci telefonicznej miejskiej w Łodzi w sprawie wydawnictwa broszury, zawierającej listę abonentów w języku polskim, główny zarząd poczty i telegrafu w Petersburgu odpowiedział, że drukowanie listy abonentów w języku polskim jest niedozwolone, można jednak obok tekstu rosyjskiego wydrukować wykaz nazwisk abonentów alfabetem łacińskim.

W związku z powyższem postanowieniem główny zarząd poczty i telegrafu wysłał polecenie, aby zarząd telefonów miejskich w Łodzi wydrukował 6.000 egzemplarzy wykazu abonentów w języku rosyjskim, przyczem wyasygnował na ten cel i połączone z tem wydatki rb. 1250.

W dniu 23 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł



Juliusz Haffstein

w wieku lat 66.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę t. j. dnia 26-go b. m. o godzinie 4-ej po południu z mieszkania przy ulicy Konstantynowskiej № 2 na Stary cmentarz ewangelicki, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

1777



Mikołaj Krzyżanowski

były poczthalter i emeryt

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 23 maja 1912 roku, przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 25 b. m. w sobotę z domu przy ulicy Widzewskiej № 100 o godz. 5 po poł. na Stary cmentarz katolicki. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę t. j. dnia 25 maja w kościele św. Krzyża o godz. 10-ej rano. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych stroskana

Rodzina.

1906

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

**wieczorne kursy
przygotowawcze**

na świadectwa:

nauczycielskie, ucznia aptekarskiego z 4 klas i t. p. otwarte codziennie od 7-ej do 10-ej wieczorem.

Mikołajewska № 22
lewa oficyna. 1684

**Dr. Lipszyc
powrócił.**

Choroby dzieci. Piotrkowska № 108, tel. 15-01. Przyjmuje do 10 i od 4-5 pp. 1607



Każda pigułka bez zupełnie wyraźnego napisu „CAUVIN' A PARIS” jest falsyfikatem. „Oryginalne pudełko Pigulek Caivin'a” zaopatrzone są plombą komorną. 1855

**D-r. Eugenia
Kerer - Gerszuni**
choroby kobiece.

Przyjmuje od 5 — 6 po poł.
W niedzielę od godz. 9 do 12-ej rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-08

Botalina
A. Osuchowskiego

przedstawicielstwo na Łódź, Mikołajewska 51 m. 1. 1880

GŁÓWNO

st. kolei Kaliskiej godzina jazdy od Łodzi, **Letnie mieszkania** do wynajęcia w lesie przy stacji. Bliższych informacji udzieli kasa biletowa st. Łódź-Kaliska. 1878

Dr. BIRENCWEIG 1691

Srednia № 3, powrócił.
Choroby skórne, weneryczne i moczopciowe. Od 11-1 i 3-7.

**Biuro nauczycielskie
W. Rościszewskiej,**
WARSZAWA, Cmielna 25.
(telef. 107-02).

Nauczycieli, nauczycielki, wychowawczynie polki, angielski, francuzki, niemki, sprowadza wprost z zagranicy. 1415

Bezpłatne

szczepienie ospy w ambulatorium przy szpitalu małżonków Poznańskich, Targowa Nr. 13, we wtorki, piątki, między godz. 12-tą a 1-szą. 1555

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-34.

Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

DOZORCA

potrzebny jest zaraz do jednej z większych fabryk dla nadzoru nad robotnikami w bielniku i wykończalni. Kandydat musi być dostatecznie obznajmiony z maszynami, jak również z gatunkami tkanin białych i kolorowych. Oferty sub.: „O. S. 365” uprasza się nadsyłać do „L. E. Metzki i S-ka w Łodzi”. 1771

KARTOFLE

wyborowe są na składzie po 70 kop. ćwiartka. Widzewska Nr. 61, m. 18. 1846

**Dr. med. Wincenty
LUKASZEWICZ**

b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 1784
Zawadzka № 10.
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci. Przyjmuje od 10-12 r. i od 4-6 w.



Wyprzedaż świąteczna po tanich cenach

Garnitury marynar. 23.50, 18.— 13⁸⁰

Palta letnie 32.— 24.— 18.— 11²⁵

nadzwyczaj tanio

Uczniowskie garnitury melanz 5²⁰

Garnitury dla chłopców . . . 2⁵⁰

do prania

Sukieneczki letnie

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

1745

Konkurs

gry w piłkę nożną

Kraków — Łódź

W niedzielę, 26-go maja o godz. 4^{1/2} po poł.

Polonia — Łódzki Klub Sportowy

na Placu Sportowym, ul. Srebrzyńska № 37/39
(5 minut od ewang. cmentarza)

W poniedziałek, d. 27 maja o godz. 4^{1/2} po poł.

Polonia — Reprezentacyjna Drużyna Łódzka

na Placu Sportowym, Srebrzyńska 37/39.

Bilety nabywać można w księgarni Pommer i S-ka
1892 Piotrkowska № 71.

Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej przy Słow. Wzajemn. Pomocy Majstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskiej, Nowy Rynek № 6

Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na posady techniczne wszelkich stopni.

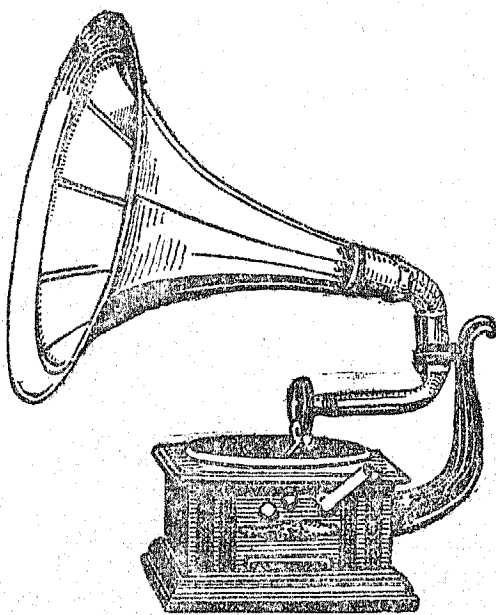
Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału jest bezinteresowne.

Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpełski**.
Biuro Wydziału ulica Widzewska № 145 jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w południe i od 8 do 9-ej wieczorem.

549

W 8-mio klasowym Zakładzie Naukowym z programem męskich gimnazyów klasycznych **Zofii Libiszowskiej** przy ul. Zawadzkiej № 37

egzamina wstępne, przedwakacyjne, rozpoczną się 4-go czerwca.
1848



Nie

DARMO

1767

wprowadzie, ale na nadzwyczaj dogodnych warunkach, bo na spłaty po 25 lub 50 kop. tygodniowo przy minimalnej wpłacie 3-6 rb. postanowiliśmy oddać

drugie — 200 oryginalnych paryskich

Pathéfonów

model Junior bez płyt, wymiaru pudełka 31x31x15 cm., wagi 16^{1/2} funta, z tubą 45 cm. wylotu, podług obok pomieszczonego rysunku, by nawet najmniej zamożnym dać możliwość nabycia

Na święta — Pathéfonu

które jak wiadomo są rzeczywiście najlepsze i najpraktyczniejsze, bo grają bez igieł, wieczną kulką szafirową, czysto, głośno i wyraźnie, bo przy Pathéfonach, które mają solidne i trwałe mechanizmy unika się przykrej i kosztownej zmiany igieł, bo Płyty Pathé, dzięki kulce, są prawie nie zgrzywalne. Każdy, kto nie chce wyrzucać pieniędzy oknem nie powinien kupować gramofonów igrowych, lecz tylko pathéfony — a jeśli nawet już kupił, to winien we własnym interesie przerobić swój gramofon na Pathéfon. Na składzie posiadamy duży wybór Pathéfonów z tubami i bez tub w cenie 26.00—200 rb. Najbogatszy repertuar śpiewów polskich, niemieckich, żydowskich i zagranicznych (Caruso i t. d. Najnowsze operetki walce, polki, marsze i t. d. Specjalny skład Pathéfonów Piotrkowska 117, I piętro.

OBWIESZCZENIE. DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Z powodu coraz częściej wydarzających się w Łodzi katastrof budowlanych, z domami nowowznoszonymi, Połączone Władze Dyrekcyi i Komitetu Nadzorczego Towarzystwa Kredytowego, m. Łodzi, na posiedzeniu, odbytem w dniu 7 maja r. b. w zabezpieczeniu własnych interesów, wydały następujące prawidła:

1) Wszyscy właściciele, rozpoczynający budowę domów i fabryk i chcący następnie korzystać z kredytu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, z chwilą przystąpienia do robót budowlanych, obowiązani są bezzwłocznie zameldować piśmiennie Dyrekcyi Towarzystwa, gdzie i jaką budowlę zamierzają wznieść, wyrażając jednocześnie zgodę na poddanie nowowznoszonej budowli pod taką obserwację ze strony Towarzystwa Kredytowego, jaką ono ze swej strony uzna za stosowną.

2) Towarzystwo Kredytowe, po otrzymaniu powyższego zawiadomienia, będzie delegowało jednego ze swych budowniczych oraz jednego z członków Władz swoich do obserwacji nowowznoszącej się budowli, z włożeniem na nich obowiązku składania Dyrekcyi relacji, mających następnie posłużyć za materiał przy ewentualnem zarządzaniu pożyczki w listach zastawnych, na budowlę już całkiem wykończoną.

3) W razie niezastosowania się przez właściciela do przepisu wyżej ad 1/ przytoczonego, lub w razie odmowy przez tegoż poddania się pod kontrolę Towarzystwa Kredytowego, Dyrekcyja, po zażądaniu pożyczki w listach zastawnych na nowopobudowaną nieruchomości, władną będzie w każdym poszczególnym wypadku zastosować takie środki ostrożności względem nowowzniesionej budowli, jakie sama uzna za właściwe, lub, co więcej, na zasadzie § 10 Ustawy Towarzystwa wcale kredytu długoterminowego nie przyznawać.

Powyższe prawidła wchodzi w życie od dnia ich ogłoszenia, odnoszą się zatem i do budowli, które w roku bieżącym są w trakcie budowy lub są ukończone.

Na koszty, związane z obserwacją wznoszonych budynków, właściciele tychże winni składać w biurze Dyrekcyi kaucyę do wysokości rb. 50.

PREZES — **E. Herbst**, DYREKTOR BIURA — **L. Gajewicz**.

Łódź, dnia 9 Maja 1912 roku.

1635